

(Corriere dello Sport - R.Maida) Jedziesz Under, strach minął. Jego lewe kolano oparło się nienaturalnemu ruchowi, z powodu którego był zmuszony opuścić mecz Turcja-Irlandia, pierwszy sparing nowego kursu Lucescu.

Tureccy lekarze uspokoili kolegów z Romy również wczoraj rano, po tym jak zbadali gracza i po kolejnych badaniach zdecydowali się zatrzymać go na zgrupowaniu w oczekiwaniu na drugi mecz, zaplanowany na wtorek z Czarnogórą. Od tej go miejsca do powiedzenia, że zagra w drużynie narodowej, jest daleka droga. Lucescu zagwarantował, że skorzysta z niego tylko jeśli nie będzie ryzyka. Uważa go za bardzo ważnego gracza dla Turcji, nie tylko w perspektywie przyszłościowej, ale również teraz. Jednak w obliczu problemu, który zgłosił w czwartek na treningu i w uszanowaniu interesu chłopaka (i klubu, który mu płaci), nie będzie robił niczego na siłę. Do tej pory Under przeszedł jedynie terapię lekami przeciwbólowymi, bez powrotu do pracy na boisku.

Również Di Francesco, gdy będzie go miał ponownie do dyspozycji, będzie nim zarządzał z uwagą. Według jego planów Under powinien jednak zagrać w Barcelonie, w środę, czwartego, zatem przygotowuje go, aby mieć w najlepszej formie na Camp Nou, oszczędzając go przynajmniej na początku z Bologną. Po powrocie do rozgrywek, w sobotę o 12:30, na prawej stronie powinien zostać wreszcie wprowadzony Schick, który w sobotę rozegrał 90 minut w reprezentacji Czech przeciwko Urugwajowi i jutro rano czasu włoskiego wróci na boisko w meczu z Chinami. Powinien pojawić się w Trigorii w środę i tym samym mieć czas na pokonanie zmęczenia i różnicy czasowej. Na lewej stronie ataku będą z kolei grać naprzemiennie Perotti i El Shaarawy z pierwszym jako faworytem, aby rozpocząć mecz w Barcelonie.

Autor: abruzzi